



SBB.V.P.08.2024

Warszawa, 21 października 2024 r.

Pan  
Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

Ze zdumieniem przyjęliśmy słowa Ministra Finansów Pana Andrzeja Domańskiego, który stwierdził, iż wydanie Stanowiska Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wskaźnika WIBOR, zgodnego z prawem może być szkodliwe dla Polski .

Nie można zgodzić się, iż Państwo prawa pozwala jednemu sektorowi na nadmierne zyski wobec wszystkich innych gałęzi gospodarki, a także wobec budżetu Państwa. Niestety ostatnie wypowiedzi Ministra Finansów jak i przedstawiciele Ministra Finansów wskazują na to, iż będą oni bronić nadmiernych, niczym nie uzasadnionych przychodów sektora bankowego.

Zyski netto sektora bankowego w latach 2015-2023 kształtują się następująco:

Rok	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024 I-VIII
Zysk w MLD	13,1	13,9	13,6	14,7	14,2	0,9	5,9	13,1	27,6	29,0

Na 2024 r. przewidywany zysk netto ma wynieść ok 40 MLD złotych.

Wzrost zysku netto w 2023r. jest związany ze wzrostem przychodów odsetkowych, które w stosunku do 2022 r. wzrosły o 49,4 MLD złotych (168,1 MLD złotych) a koszty odsetkowe wzrosły tylko o 27,5 mld złotych (118,7 MLD złotych).

Oznacza to, iż sektor bankowy zyskał na odsetkach 22 MLD złotych. Jest to kwota osiągnięta bez żadnych podstaw ekonomicznych i prawnych. Nie odzwierciedla ona w żaden sposób realnej działalności banków a wynika jedynie z dowolności ustalenia stawki WIBOR jak i stawek depozytów. W tym zakresie poziom stawek banków jest tak podobny do siebie, iż wskazuje na porozumienie banków w tym zakresie.





22 MLD złotych bezpodstawnych zysków sektora bankowego osłabia Polską gospodarkę i wszystkie przedsiębiorstwa, które ponoszą znacznie wyższe koszty odsetek. Należy zaznaczyć, iż Polska od lat jest niechlubnym "liderem" w wysokości oprocentowania wszystkich produktów kredytowych. Koszty te przedsiębiorcy przerzucają na klientów, co jest również istotnym czynnikiem inflacyjnym.

W stosunku do kredytów hipotecznych należy wskazać, iż obecna sytuacja jest analogiczna do tej z lat 2009-2015. Wobec sprzedaży ponad 1 mln umów kredytów "walutowych" banki osiągały nadzwyczajne zyski wynikające ze zmiany kursu walut. Ponad 1 mln polskich rodzin spłacało zobowiązania znacznie wyższe niż były im prezentowane przed sprzedażą kredytu.

Problem ten został rozwiązany dopiero na drodze sądowej ale bez wsparcia Rządu Ewy Kopacz, która do TSUE skierowała stanowisko Rządu RP. Stanowisko to było nie tylko niekorzystne dla kredytobiorców, ale także niezgodne z prawem Unii Europejskiej, co pokazały kolejne orzeczenia TSUE.

Sytuacja ta została wykorzystana przez przeciwników politycznych i była jedną z przyczyn zmiany na stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecnie liczba umów kredytowych wynosi blisko 2,3 mln czynnych umów kredytowych, których obecnie koszty odsetek są nawet 3 krotnie wyższe niż w chwili zawierania umowy. Skutki pro-bankowego stanowiska Rządu RP mogą być analogiczne do sytuacji z 2014 r.. Może być ono niezgodne z prawem UE, ale także nie zmobilizuje banków do wdrożenia produktów kredytowych na takim poziomie jakie mają Państwa Unii Europejskiej.

Mając na uwadze powyższe, jako przedstawiciele kredytobiorców nie zgadzamy się na traktowanie polskich kredytobiorców jako obywatel Unii Europejskiej drugiej kategorii.

Prosimy o spotkanie z Panem Premierem w celu przedstawienia aktualnej sytuacji kredytobiorców w Polsce.

Z wyrazami szacunku,

Arkadiusz Szcześniak  
Prezes Stowarzyszenia  
Stop Bankowemu Bezprawiu

